

BARBARA BAZIELICH, *Stroje ludowe narodów europejskich, cz. I: Stroje ludowe Skandynawii i krajów bałtyckich; cz. II: Stroje ludowe Europy Południowej, Środkowej i Wschodniej; cz. III: Stroje ludowe Europy Południowej i Zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Ethnologica 4-6 A, Wrocław 1995, 1997, 1998, cz. I, ss. 202, ryc. 73; cz. II, ss. 298, ryc. 114; cz. III, ss. 293, ryc. 117.

Wielkie dzieło Barbary Bazieliich stanowi pierwsze w europejskiej literaturze syntetyczne opracowanie strojów ludowych różnych narodów europejskich od pierwszych wzmianek o ich istnieniu do współczesności. Dotychczas autorzy tacy jak Max Tilke zajmowali się tylko różnicami w kroju, korzystając z ikonografii i zabytków muzealnych, a James Snowden objął swym opracowaniem tylko zachodnią część Europy<sup>1</sup>. Autorka omawianych tomów wykorzystowała bogatą literaturę publikowaną we wszystkich niemal językach europejskich, źródła ikonograficzne i część zabytków muzealnych, a także własne badania terenowe prowadzone zarówno w Polsce jak i w krajach dawnej Jugosławii. Książka ta jest wynikiem wieloletnich studiów i gromadzenia drobiazgowych opisów strojów. Dotyczą one głównie ubiorów świątecznych i reprezentacyjnych. Skromne uzupełnienie dociekań autorki stanowi moja książka o europejskim ubiorze zawodowym, a także moja praca o historii ubiorów środkowej i wschodniej Europy<sup>2</sup>. Mogę więc lepiej od innych specjalistów docenić trud gromadzenia drobnych informacji, wczytywania się w pracowicie zdobywane opracowania w wielu językach i prowadzone, po części podczas prywatnych podróży, badania muzealne i ikonograficzne. W tak obszernej pod względem chronologicznym i geograficznym syntezie niepodobna ustrzec się niejednorodności w opracowywaniu materiałów z poszczególnych krajów i uniknąć zastrzeżeń ze strony specjalistów opisujących ubiory jednego regionu Europy.

Przyczyną pewnych niespójności pracy był także długi okres druku trzech tomów (1995-1998). Autorka nie uniknęła bowiem pewnych powtórzeń w rozdziałach wprowadzających.

W części pierwszej autorka przedstawia założenia i cel pracy, stan badań i bazę źródłową, przyczyny powstawania strojów i najstarsze o nich wiadomości. Funkcje strojów autorka omawia krótko wracając do tego tematu w części trzeciej. Brak w tych ustaleniach bogatej literatury francuskiej odnoszącej się do znakowych funkcji ubiorów<sup>3</sup>. Omówienie kierunków i tendencji w pracach naukowych od XVI w. lepiej byłoby powiązać z obecnym stanem badań. W części drugiej autorka wstępny rozdział słusznie poświęciła charakterystycznym formom tradycyjnej odzieży i strojów ludowych.

W partiach opisowych można dodać tylko nieliczne uwagi szczegółowe do niektórych opisów. W rozdziale o Duńczykach autorka nie uwzględniła opisów Margaret Hald dotyczących zachowanych ubiorów z epoki brązu. Wspomniana przez nią czapka była wykonana ścięciem igłowym, a nie „dziergana”. Używa się także raczej określenia „krosienka tabliczkowe”. W opisie ubiorów szwedzkich brak szerszego uwzględnienia ubiorów ludowych z XVII w., znajdujących się w Dziale Tkanin Nordiska Museet w Sztokholmie. W opisach odzieży ludowej krajów nadbałtyckich brak uwzględnienia pracy pod redakcją Michała Rabinowicza<sup>4</sup>. Nazwisko słynnego malarza łotewskich strojów ludowych na s. 161 jest dwukrotnie przekręcone. Powinno być: J. Chr. Brotze, Monumenta. Autorka wykorzystowała szeroko bogatą literaturę dotyczącą ubiorów tej części Europy i syntetyczne jej omówienie, pierwsze w języku polskim<sup>5</sup>, jest bardzo pożyteczne. Można by nieco więcej miejsca poświęcić rekonstrukcjom tradycyjnych ubiorów ludowych i ich występowaniu w Szwecji.

<sup>1</sup> M. Tilke, *Costume patterns and designs*, London 1956; J. Snowden, *The folk dress of Europe*, London 1979.

<sup>2</sup> I. Turnau, *European Occupational Dress from the Fourteenth to the Eighteenth Century*, Warszawa 1994; też: *History of Dress in Central and Eastern Europe from the Sixteenth to the Eighteenth Century*, Warszawa 1991.

<sup>3</sup> Ostatnio *Se vêtir pour dire*, red. Y. E. Broutin, Rouen 1996.

<sup>4</sup> *Drevnjaja odežda*, red. M. Rabinovič, Moskva 1956.

<sup>5</sup> I. Turnau, *Norweskie ubiory ludowe na tle skandynawskim*, „Lud”, t. 67, s. 273-282.

Wstęp do części drugiej porusza najważniejsze zagadnienia kroju odzieży. Płat tkaniny zdjętej z krosna pionowego miał już zwykle długość odpowiednią do wykorzystania jako koszuli lub okrycia<sup>6</sup>. Autorka przyjmuje terminologię K. Moszyńskiego, pionowego lub poziomego poncha. W literaturze zachodniej przyjmuje się termin krój koszulowy lub tunikowy<sup>7</sup>. Sama używam określenia krój prosty lub prostokątny. Tematyka tego wstępu ma znaczenie dla całej książki i powinna znaleźć się na jej początku.

W opisie strojów rosyjskich odczuwa się braki w określeniach części ubioru narodowego, zmieniających się nieznacznie w okresie XV–XVII w. Nie wykorzystano moich opisów i definicji słownikowych z książki wydanej w 1991 r. Poza tym stroje ludowe różnych regionów Rosji różniły się dość znacznie od dworskich. Autorka opisuje różne warianty ubiorów regionalnych i najprostszej odzieży. Należy pamiętać, że z powodu ukazów Piotra I strój narodowy zaczął zanikać już w XVIII w. Należałoby wydzielić starannie stroje ludowe Białorusi i Ukrainy (czego autorka nie czyni) i podkreślić odrębności bazy źródłowej – na Białorusi wykorzystano inwentarze ruchomości z XVI–XVII w., znaleziono także więcej ikonografii chłopskiej. Zarazem ubiory ukraińskie były szyte w większym stopniu z tkanin wełnianych, podczas gdy w białoruskich przeważało płótno i wierzchnie kozuchy. Zasadą autorki jest wykorzystanie literatury dotyczącej ubiorów ludów nadwołżańskich jak Maryjcy, Udmurtowie i inni. Brak takiego opisu w dotychczasowej, nie tylko polskiej, literaturze. Słowniczek wspólny dla wszystkich tych narodów wzbudza zastrzeżenia. Podano razem terminy rosyjskie, ukraińskie i białoruskie.

Rozdział o polskim ubiorze ludowym za dużo miejsca poświęca haftom, a za mało syntetycznemu spojrzeniu na cechy odzieży w różnych regionach. Należy także pamiętać, że ubiór chłopski był znacznie bliższy szlacheckiemu i mieszczańskiemu w XVI w. aniżeli w następujących dwóch stuleciach.

Dobrze, że autorka zreferowała obfitą literaturę o stroju Łużyczan, ubiorze wyjątkowo dobrze opracowanym w stosunku do niewielkiego jego zasięgu. Wspólne omawianie stroju Czechów i Słowaków jest rażące. Nie ma znaczenia obecny podział tych narodów, natomiast nie można zapomnieć o tradycjach społecznych i kulturalnych. Autorka zanadto podkreśla różnice religijne. Najważniejsze jest to, że na pograniczu Czech i Słowacji zaznaczała się granica wpływów mody zachodniej w okresie co najmniej do końca XVIII w. Ta moda, określana w naszej części Europy jako niemiecka, odegrała ogromną rolę w Czechach i na Morawach, natomiast nie zaznaczała się już w Słowacji, poddanej wpływom efektownego węgierskiego ubioru narodowego. W Czechach dopiero w ciągu XIX w. starano się rekonstruować zapomniany już od XV w. strój narodowy. Sięgano właśnie do strojów ludowych zachowanych w niektórych, mniej uprzemysłowionych regionach. W opisach ubiorów obu tych krajów brak uwzględnienia nowszych pozycji z literatury, np. M. M. Zubercovej<sup>8</sup>. Niewielki słowniczek podaje terminy z języków czeskiego i słowackiego.

W opisie węgierskich strojów ludowych autorka słusznie podkreśla staranność opisów dotyczących poszczególnych regionów i znaczenie syntezy. Brak jednak odwołania się do monografii Veroniki Gervers o „Sžür” i innych najnowszych pozycji literatury omawiającej ten temat. Można było także wykorzystać moje ustalenia słownikowe dotyczące węgierskiego ubioru narodowego.

Określenie „Rumuni” powinno się uzupełnić przypomnieniem odrębnych państewek Mołdawii i Wołoszczyzny, o znacznej odrębności kultury ludowej we wcześniejszym okresie. W opisie ubiorów Siedmiogrodu za mało podkreślono historyczne związki z Węgrami i znaczne wpływy niemieckie. Obszerniejszy opis stroju Bułgarów wzbudza mniej tego typu

<sup>6</sup> M. Hoffmann, *Das ungenährte Rock in textilhistorischen Zusammenhang*, [w:] *Documenta Textilia*, München 1981, s. 37–51.

<sup>7</sup> D. Burhham, *Cut my cote*, Toronto 1973.

<sup>8</sup> M. M. Zubercová, *Tisícročie mody. Z dein odievania na Slovensku*, Bratislava 1988.

zastrzeżeń. W tytule rozdziału: Słowenci, Chorwaci, Serbowie autorka nie wyróżnia uwzględnianych w tekście Macedończyków. Także w słowniczku podano terminy w tych czterech językach. Autorka zna wyjątkowo dobrze ten trudny teren. Przyjmuje znane w literaturze podziały na cztery strefy klimatyczne i porządkuje według nich szczegółowe opisy niezmiernie różnorodnych strojów. Jest to jeden z najlepszych rozdziałów tej części pracy.

Autorka omówiła cechy odzieży Albańczyków, nie uwzględniła jednak najnowszej literatury francuskiej dotyczącej tego kraju<sup>9</sup>. Przy omówieniu strojów Grecji należałoby mocniej podkreślić różnice pomiędzy ubiorami noszonymi na kontynencie i na wyspach. Hafciarstwo bizantyjskie zdominowało miejscową, grecką twórczość z okresu panowania tureckiego. W zakończeniu autorka powraca do wpływów ubiorów Scytów, Awarów i Protobułgarów, a te kwestie należałoby omówić wcześniej.

Stroje ludowe południowej i zachodniej Europy mają wyjątkowo obszerną literaturę i dotarcie do wielu pozycji było trudne. Rozpoczęcie od Włoch, gdzie stroje ludowe mają szczególnie dawne tradycje, było słuszne. Użytkowanie tkanin wełnianych było mało rozpowszechnione w średniowieczu, wówczas panowały okrycia futrzane. Autorka zbyt ufa opisom Vecellia i jego przedstawieniom pochodzącym niekiedy z wcześniejszych rysunków rękopiśmiennych. W opisach portugalskich i hiszpańskich słusznie podkreślono znaczenie okryć ze słomy i sitowia, pożytecznych w klimacie Półwyspu Pirenejskiego. Brak jednak wykorzystania ikonografii C. Weiditza<sup>10</sup>. W opisach ubiorów francuskich autorka nie zauważyła książki Anny Rutkowskiej-Plachcińskiej przedstawiającej stroje późnego średniowiecza na Zachodzie Europy, głównie we Francji<sup>11</sup>. Słowniczek do rozdziału o Belgii podaje terminy flamandzkie.

Niemcy mają znaczną różnorodność strojów regionalnych i utrwalone tradycje ich badania. Autorka oparła swój rozdział na najnowszej literaturze przedmiotu i razem z omówieniem strojów z terenu Austrii należy on do najlepiej przedstawionych w tej książce. Natomiast w ubiorze Szwajcarów należało podkreślić przede wszystkim, że opisywane ubiory były w znacznej części rekonstruowane i to już od końca XVIII w.

Rozdział o Wyspach Brytyjskich wzbudza wiele zastrzeżeń. W Anglii ubiór ludowy zniknął całkowicie w XVII w. i zamiast danych o produkcji włókienniczej należało podać informacje o przebraniu się wiejskiej ludności w odzież miejską w tym okresie<sup>12</sup>. Stroje walijskie były rekonstruowane, podczas gdy tradycyjny ubiór szkocki był narodowy, nie zaś ludowy. Także słowniczek nazw angielskich należałoby szczególnie starannie przerezagować.

Omawiane tomy ukazujące europejskie ubiory ludowe przynoszą ogromny materiał informacyjny przedstawiony w sposób jasny, przy daleko posuniętej szczegółowości opisów. Przerobiona wersja tej pracy, z uwzględnieniem najnowszej literatury i znacznymi skrótami, powinna być wydana po angielsku jako pierwsze opracowanie syntetyczne w literaturze europejskiej.

Irena Turnau  
(Warszawa)

<sup>9</sup> Np. M. de Fontanés, *Un cas unique? Le costume des femmes de la Grande Montagne en Albanie du Nord*, [w:] *Vêtement et Sociétés*, t. 1, s. 207–214.

<sup>10</sup> C. Weiditz, *Das Trachtenbuch*, 1529.

<sup>11</sup> A. Rutkowska-Plachcińska, *Materialne warunki bytu ubogich w miastach późnośredniowiecznych na zachodzie Europy*, Wrocław 1988.

<sup>12</sup> M. Spufford, *The Great Reclosing of rural England*, London 1984.